CENA 15 GR. CENA 15 GR.



Bezpartyjne pismo poświęcone interesom ludności kaszubskiej

Abonament Głosu Kaszubskiego
wychodzącego 3 razy tygodn. kosztuje przy odbiorze w administracji lub w agenturach 1.20 zł miesięcznie, 3.60 zł kwartalnie, z odnoszeniem do domu 1.30 zł miesięcznie, 3.90 zł kwartalnie, przez pocztę 1.40 zł miesięcznie, 4.20 zł kwartalnie. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów

Redakcja i Administracja: w Kościerzynie, Rynek 12 — Telefon Nr. 77

Ogłoszenia
kosztują 25 gr od wiersza petitowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 60 gr, przed tekstem 1 zł. Dla poszukujących pracy 50 proc. zniżki. Przy częstszem powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. Dla członków spółdzielni osobny rabat. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Przy telefonicznem nadawaniu ogłoszeń nie przyjmujemy odpowiedzialności za ewentualne błędy.

Wydawca: Stefan Stachowski
Redaktor: Andrzej Szklarski

ROK I. || KOŚCIERZYNA, niedziela dnia 21-go września 1930 r. || NR. 19.

Następstwa niemieckich wyborów

(Korespondencja własna z Berlina).

Niemcy stanęły od niedzieli w sytuacji nader osobliwej. Chyba nieoczekiwany powrót Wilhelma lub ogłoszenie dyktatury mogłoby wywołać na terenie całej Rzeszy taką konsternację, jaką wywołały wyniki niedzielnych wyborów do parlamentu.

Od roku 1919, kiedyto socjal-demokraci niemieccy zamiast 43-ch uzyskali aż 110 mandatów, stając się na okres wielu lat panami polityki Niemiec, — żadne wybory nie dały tak nieoczekiwanych rezultatów, jak obecne. Żadne też nie budziły takiej obawy, przed niebezpieczeństwem powstania chaosu i koniecznością dyktatury w Niemczech.

Największą atoli niespodzianką, jaką przyniosła ta „czarna" niedziela, jest fakt, że wynik cyfrowy wyborów uniemożliwił stworzenie jakiejkolwiek — większości w Reichstagu. Z pośród jedenastu partyj w Niemczech, — nie da się wytworzyć żadnej większości, potrzebnej do sprawowania stałych i trwałych rządów, — tak, iż kraj siłą faktu stanie przed nowemi, zaciekłemi walkami politycznemi i niepokojem. Kanclerzowi Brüningowi brakowało w poprzednim parlamencie 15-tu głosów. Zarządził więc wybory. A oto teraz — brakuje mu przeszło 100-tu głosów, potrzebnych do utworzenia silnego stałego rządu.

Podstawy rządu Brüninga, zwanego też „rządem Hindenburga", zachwiały się nietylko skutkiem wręcz olbrzymiego przyrostu ilości posłów nacjonalistycznych t. j. przedewszystkiem „hittlerowców", którzy z małej partyjki demagogów urośli w wielką partję o 107-u mandatach; — ale zachwiały się one i dzięki temu, że możliwość stworzenia większości zmalała wskutek strat partji Centrum. Również powiększenie się cenrtum ogólnej ilości posłów w Reichstagu zmniejsza szanse rządów parlamentarnych w Niemczech.

Gdyby Brüning nadal trzymał się swej zasady rządzenia bez Marksistów i utworzył koalicję, złożoną z Centrum, z Niemieckiej Partji Ludowej, z socjal-demokratów, z Partji Państwowej i z Bawarskiej Partji Ludowej, — to taka koalicja posiadałaby łącznie zaledwie 278 głosów. Współpraca między partjami takiej koalicji byłaby rzeczą bardzo wątpliwą. Coprawda wszystkie te partje są zwolenniczkami zasady silnego rządu, ale rozbieżność poglądów i programów nie pozwoliły im stworzyć wspólnego rządu — nawet słabego.

Nie może być również mowy o przyciągnięciu do koalicji — Niemieckiej Partji Narodowej, mimo iż w programie swoim żywi ona taką samą nienawiść, do socjalistów, jak tamte partje. Rozbieżność bowiem programów w innych punktach polityki krajowej i zagranicznej Niemiec istnieje między nią a tamtemi partjami zbyt głęboko. Dr. Curtius nie mógłby nadal występować jako delegat Niemiec w Genewie, gdyż jednym z głównych postulatów Hugenberga jest rewizja granic i traktatów pokojowych.

Utworzenie koalicji przy udziale „hittlerowców" jest jeszcze mniej możliwe do pomyślenia. Upojeni odniesionem a nadspodziewanem zwycięstwem, skrajni szowiniści i demagodzy uchodzący we własnych oczach za „niemieckich faszystów", niewątpliwie domagaliby się dominującej roli w rządzie. Polityka w kraju i zagranicą musiałaby ulec radykalnym zmianom. Silne tendencje monarchistyczne tej partji, żądającej powrotu Wilhelma, parłyby w stosunkach wewnętrzno-niemieckich, do stworzenia dyktatury i obalenia parlamentaryzmu, w stosunkach zewnętrznych zaś do obalenia traktatów pokojowych, „krępujących" rzekomo Niemcy.

A zatem — o możliwości stworzenia rządu większości i o pracy parlamentarnej w Niemczech — niema mowy.

Ośm miljonów ludzi w Niemczech nie chciało w ub. niedzielę korzystać z przysługującego im prawa głosowania. Motywem tej abstynencji była niewiara w zdolność parlamentu do zaradzenia złej sytuacji i bezrobocia. Ci zaś, którzy głosowali, będą robić to raz jeszcze, gdyż obecnie wybrany parlament zdolnym do pracy — nie będzie. Z chaosu partyjnego trudno byłoby wogóle wytworzyć jakiś rząd stały i zdolny do pracy, — a dla Brüninga będzie to wręcz niemożliwem. Nowowybrany parlament będzie chory i niezdolny bardziej jeszcze, niż poprzedni.

Kanclerz Brüning ma zamiar zwołać posiedzenie nowego Reichstagu na dzień 14 października. Ale chyba tylko poto, aby wkrótce zakomunikować o rozpisaniu nowych wyborów.

Parlamentaryzm niemiecki okazał się tak samo schorzałym, jak parlamenty w innych krajach. Niemcy wejdą teraz w okres jeszcze zacieklejszych walk wewnętrznych, bezładu politycznego i zamętu.

Władza, która z takiej sytuacji mogłaby się jedynie wyłonić, — będzie, jak już przepowiadają, wywodziła się z partyj mających na sztandarach wypisane hasło zniesienia traktatów pokojowych i rewizji granic. Będzie się taka „władza" opierała na owych 12-u miljonach, które ostatniej niedzieli oddały głosy „hittlerowcom", i innym partjom szowinistycznym, marzącym o zakłóceniu w pokoju świata. Polska powinna więc doskonale śledzić obecne i przyszłe zdarzenie w Niemczech, bacznem okiem patrząc, dokąd prowadzą wyniki ostatnich wyborów niemieckich.

E. C. —

B. B. W. R. proponuje wystąpienie z jedną listą w Poznańskiem i na Pomorzu

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem wystąpił na Pomorzu i w Poznańskiem z inicjatywą utworzenia jednej listy polskiej, by w ten sposób podkreślić jedność Polaków wobec wrogich wystąpień hakaty niemieckiej.

W tym celu odbyła się w tych dniach w Poznaniu konferencja z udziałem przedstawicieli stronnictw polskich. Na konferencji tej usłyszeliśmy niezmiernie charakterystyczną odpowiedź przedstawiciela Stronnictwa Narodowego p. Seydy. Oświadczył on, niemniej nie więcej, że w tej „kombinacji stronnictwo jego mogłoby stracić głosów, wobec tego nie godzi się na wspólną polską listę.

Oświadcza to endecja, której właściwie pozostało jedyne hasło „narodowe", Walka z Niemcami.

Niewątpliwie dokumentem chwili jest inicjatywa Bezpartyjnego Bloku, który rozplakatował w poznańskiem i na Pomorzu odezwę treci następującej:

„Rodacy! Atak Ministra Trewiranusa na ziemie odwiecznie polskie zjednoczył wszystkich Polaków bez różnicy przekonań politycznych. Przy chodzi chwila poparcia tego zjednoczenia czynem. Zbliżają się wybory i Wszyscy Polacy Kresów Zachodnich winni skupić się dokoła jednej listy polskiej, aby dać dowód, że w rozbitem politycznie społeczeństwie polskiem każdy taki atak wroga wywoła zawsze skutek. Gdy chodzi o całość i niepodległość naszych ziem nie może być między Polakami żadnych różnic!

Rodacy! Ponad partjami i osobistemi ambicjami jest Ojczyzna. Gdy jej całość jest zagrożona wysiłek wszystkich Polaków winien pójść w jednej linji obrony jej granic. Hasłem więc „WSZYSTKO DLA POLSKI"! twórzmy jedną listę polską. Wszystkie stronnictwa polityczne polskie wzywamy do połączenia się w jeden wielki, wspólny polski blok wyborczy".

Całe społeczeństwo dowiedzieć się musi hurra — narodowa partja nosząca nazwę Stronnictwa Narodowego nie godzi się na utworzenie jednego frontu polskiego w zachodniej dzielnicy Państwa.

— ▪ —

Nowy dekret Prezydenta Rzplitej o karach dla ochrony swobody wyborów

WARSZAWA. PAT. P. Prezydent Rzplitej wydał na wniosek Rady Ministrów w myśl art. 44 ust. 5 Konstytucji rozporządzenie z mocą ustawy o karach dla ochrony swobody wyborów, zmieniające ustawę z dn. 12 lutego 1930 r. o ochronie swobody wyborów przed nadużyciami władz urzędników. Ustawa ta z dniem ogłoszenia rozporządzenia obecnego traci moc obowiązującą.

Rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej rozszerza zakres postanowień karnych ustawy z dn. 12 lutego, wymierzonych tylko przeciw urzędnikom, rozciągając je na wszystkich obywateli państwa i uznające tylko przestępstwa przez urzędnika w czasie urzędowania lub w związku z niem za okoliczność obciążającą.

Rozporządzenie rozszerza również zakres czynów karalnych zaliczając do nich składanie głosów przez nieuprawnionych do głosowania i przyjmowanie lub żądanie korzyści majątkowych za głosowanie w sposób umówiony lub za wywieranie wpływu na sposób głosowania osób uprawnionych.

Pozatem rozporządzenie rozszerza kary za usiłowane przestępstwa, przewidziane w rozporządzeniu. Jednocześnie rozporządzenie znosi postanowienie ustawy z dn. 12 lutego, zawierającą pojęcie domniemanego powoływania się urzędnika na swe urzędowanie oraz na miejsce przewidziane przez ustawę z dn. 12 lutego procedury specjalnej stanowi, że postępowanie w sprawach, wytoczonych na podstawie obecnego rozporządzenia odbyło się według postanowień kodeksu postępowania karnego.

— o —

Z szerokiego świata

Krwawe rozruchy w Indochinach.

Paryż. — Francuskie ministerstwo kolonji donosi, że oddział milicji złożony z krajowców, sprowokowany został przez bandy powstańców w okręgu Thanschong w północnej części Annamu, przyczem zmuszony był do użycia broni palnej. 10 napastników zostało zabitych lub rannych. Wysłano oddział legji cudzoziemskiej, na pomoc miejscowym władzom.

Ford przybywa do Europy.

Z Nowego Jorku nadchodzi wiadomość, iż król samochodowy Henry Ford wyruszył z portu nowojorskiego w towarzystwie swej rodziny do Europy, na pokładzie okrętu „Bremen".

Litwini rewidują szkoły polskie.

Litewska policja polityczna w ciągu ostatnich dni dokonała szeregu rewizyj w lokalach szkół polskich, oraz w mieszkaniach prywatnych nauczycieli polskich. W wyniku rewizji zabrano podręczniki naukowe z zakresu literatury i historji Polski, oraz książki beletrystyczne rzekomo sprowadzone z Polski i nie przejrzane przez cenzurę i litewskie władze szkolne.

Okręt „Zähringen" zatopiony.

Okręt marynarki niemieckiej „Zähringen", służący jako cel przy ćwiczeniach artylerji morskiej, zapalił się i płonął kilka dni. Obecnie dochodzą wiadomości z Kilonji, że straż pożarna nie zdołała uporać się z groźnym żywiołem i wobec tego, przystąpiła do ostatecznego środka i zatopiła okręt.

Żydzi w Polsce — to pasożyty na ciele Ojczyzny.

Ujęcie oszusta.

Senat gdański wydał w ręce władz polskich Mendla Lipkowicza, żyda, który przed pewnym czasem mając warsztat, szewski przy ulicy Jezuickiej w Bydgoszczy, ponaciągał tamtejsze firmy na towary które pobrał na kredyt, a następnie ulotnił się do Gdańska. Jego zacna małżonka, Liba Lipkowicz, która mu pomagała w usuwaniu pobranego towaru, została aresztowana przed kilkunastu dniami w Tczewie, dokąd przybyła z Gdańska za paszportem. Oszukańcza para odpowie wkrótce za swe sprawki przed sądem karnym w Bydgoszczy.

Zatrucia grzybami nadal nie ustają.

Zatruła się grzybami 13-letnia córka gospodarza Wesołowskiego z Karolinowa pod Panigrodzem (pow Wągrowiec). Dziewczynka zmarła w kilka dni po zatruciu. Zaznaczyć należy, że Wesołowski stracił w ten sposób już dwie córki.

* * *

W Środzie przy ul. Górki zamieszkała rodzina Owczarzaków, składająca się z trzech osób, ciężko zaniemogła po spożyciu trujących grzybów. Chorych przewieziono do szpitala.

„Naród niemiecki stracił głowę!"

Paryż 17 września. — Prasa francuska, komentując, wyniki wyborów do Reichstagu podkreśla przedewszystkiem niezwykły wzrost głosów Hitlerowców. Charakterystyczny jest artykuł „Journala" który podkreśla, że wynik ten oznacza, iż naród niemiecki stracił głowę. Partja Hitlerowców — pisze „Journal" — jest partją przestępców, zbrodni, zamachów, i wojny domowej. Hittler i Huggenberg są obecnie niezaprzeczenie dyktatorami Niemiec.

„Figaro" uważa, iż wynik wyborów niemieckich jest bardzo niepokojący dla nastrojów pokojowych świata. „Petit Parisiene" podkreśla, że wybory niewątpliwie będą miały swój wpływ na kierunek polityki zagranicznej Niemiec.

Czy Szwajcarja także się zbroi?

Jak podają pisma szwajcarskie, wojskowy budżet Związku Szwajcarskiego, na r. 1931 będzie znacznie wyższy, od dotychczasowego. Wyniesie mianowicie 100 miljonów fr., w miejsce 89 milj. fr., a to wobec podwyższonych dodatków na uzbrojenie zwłaszcza gazowe.

A tymczasem w Genewie tak dużo mówią o rozbrojeniu.

Specjalna komisja dla zbadania projektu paneuropejskiego.

Genewa. — W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia zgromadzenia Ligi Narodów, po przemówieniu min. Politisa, zabrał głos jugosłowiański min. spraw zagranicznych Marynkowicz, który oświadczył iż projekt utworzenia federacji europejskiej powinien być przekazany do zbadania specjalnej komisji, nie zaś którejkolwiek komisji L. N.

Wobec poparcia tej opinji rzez Francję, Polskę, Małą Antentę i inne państwa, wniosek min. Marynkowicza został przyjęty większością głosów członków zgromadzenia.

Aresztowanie b. posła do sejmu litewskiego.

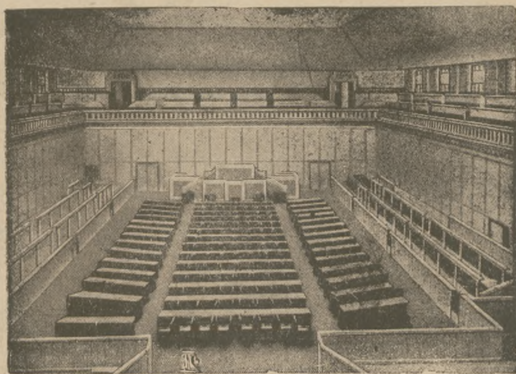
Kowno. — W dniu wczorajszym policja przeprowadziła rewizję, w majątku Budzyńskiego, b. posła do sejmu litewskiego w federacji polskiej. Po przeprowadzeniu rewizji Budzyńskiego aresztowano. Powód aresztowania dotychczas nie jest znany.

Tajemniczy żebrak. — Prowadził podwójne życie.

Na bulwarach paryskich przez dłuższy czas zwracał szczególną uwagę inwalida wojenny, tak straszliwie okaleczony, że prawie każdy przechodzeń dawał mu jałmużnę. Takiego bowiem obrazu nędzy nie było w całym Paryżu.

Mało kto jednak wiedział, że z nastaniem nocy kaleka ów zamieniał się w złotego młodzieńca, ubranego we frak ostatniej mody i znanego w najdroższych lokalach Montmartre, gdzie spijał najdroższe trunki, wydając zarobione na żebraninie pieniądze. Znamiennem jest, że biednym kwiaciarkom i sprzedawcom nie dawał nigdy, ani centima zarobić. Nie znosił konkurencji zawodowej.

Podwójne to życie prowadził Arneon Ferois przez dłuższy czas, aż dopiero baczne oko jednego z detektywów spoczęło na oszuście. Zdemaskowany, powędrował za kratki.



Nowa sala obrad Ligi Narodów w Genewie

Gwałtowne zbrojenia Niemców

Memorjał pisarza niemieckiego.

Słynny niemiecki pisarz Karol Mertens, który bierze udział w posiedzeniach Zgromadzenia Ligi Narodów z ramienia pewnego niem. dziennika, doręczył wszystkim 54 delegacjom Zgromadzenia Ligi oraz całej prasie międzynarodowej obszerny memorjał wskazujący na niebezpieczeństwo wynikające dla świata z powodu gwałtownych zbrojeń niemieckich, stawiając niezwykle ostre zarzuty całej niemieckiej polityce zagranicznej oraz licznym niemieckim osobistościom miarodajnym przedewszystkiem zaś kierownictwu Reichswehry.

Mertens podaje w swym memorjale ... dokładny materjał statystyczny o stanie zbrojeń oraz o ilości nagromadzonych przez Niemcy materjałów wojennych. Według tych zestawień armja niemiecka liczy obecnie 374.000 ludzi podczas gdy armja polska liczy, jedynie 329 tysięcy.

W sprawie niemieckiej polityki zagranicznej Mertens oświadcza, że żądane przez Niemcy wyrównanie poziomu zbrojeń oraz zniesienie kontroli wojskowej, da niemieckim politykom radykalnym z podznaku Hitlera, niebywale silne atuty, co w konsekwencji sprowadzić może na Europę katakliźm wojenny. Dotychczasową politykę zagraniczną Rzeszy uważa Mertens w swym memorjale za świadome łudzenia opinji publicznej całego świata. Memorjał ten wywołał w najszerszych kołach niezwykłe wrażenie.

Budujmy potężną flotę morską

Wezwanie do składek na budowę floty morskiej.

Dla skoordynowania działalności, dążących do utworzenia polskiej floty morskiej, stworzono Ustawą z dn. 16. lutego 1927 r. Komitet Floty Narodowej.

Komitet po dwuletniej pracy dał Państwu pierwszy statek morski „Dar Pomorza".

Obecnie Komitet pracę swą rozwija w kierunku przysporzenia Państwa całego szeregu okrętów, jako darów poszczególnych miast, dzielnic, organizacyj społecznych i zawodowych.

Wszystkie kwoty, zbierane na te cele, centralizują się w Głównym Komitecie Fl. Nar. w Warszawie, ul. Elektoralna 2 i wpłacane są przez ofiarodawców na konto w P. K. O. Nr. 30.

Nawiązując do ostatnich prowokacyj niemieckich Komitet uważa, że społeczeństwo polskie winno wystąpić przeciwko nim nie tylko manifestacjami, ale — i to przedewszystkiem — z takim czynnym protestem, któryby był realnym dowodem naszego przywiązania do morza, i naszej niezłomnej woli nieoddania ani skrawka wybrzeża.

Takim czynem będzie wzmożona ofiarność na budowę floty morskiej, o co Komitet gorąco prosi wszystkich obywateli.

Będzie to najlepszą odpowiedzią naszym sąsiadom.

Sekretarz Generalny Kom. Fr. Nar.
Gen. M. Zaruski.

Oderwanie Mongolji od Sowietów planowała organizacja białogwardyjska

Urga w rękach spiskowców.

RYGA. Władze sowieckie wykryły w Mongolji wielką organizację białogwardyjską, mającą na celu oderwanie Mongolji od Sowietów i stworzenie tam bazy operacyjnej dla zbrojnej akcji przeciw Sowietom.

Białogwardziści zdołali opanować w Mongolji, a szczególnie w jej stolicy Urdze, szereg urzędów i instytucyj.

Całą akcją kierował znany ataman Siemionow, wykonawcą jego planów w Mongolji był oficer sztabu Siemionowa Dordży — Municew.

Municew, ujęty przez władze sowieckie, został rozstrzelany.

Cudowne uzdrowienie zakonnicy

W dzień Wniebowzięcia N. M. P. oślepła i umierająca zakonnica odzyskała wzrok i zdrowie.

Nagłe i niedające w naturalny sposób wytłómaczyć uzdrowienie zakonnicy Anny Marji w Rzymie, jest żywo przez dzienniki rzymskie omawiane.

Chora na gruźlicę płuc w ostatnim stadjum 26-letnia zakonnica, która od pewnego czasu zupełnie oślepła, z powodu tej okropnej choroby, została już opuszczona przez lekarzy i po otrzymaniu ostatnich pociech religijnych, oczekiwała zgonu.

Zrana w dzień Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny odczuła chora powtórnie głaskanie chłodną dłonią po spalonem gorączką czole. W mniemaniu, iż czyni. to która z obecnych sióstr, zakonnych prosiła chora, by jej już więcej nie dotykano. Zaprzeczeniom sióstr jednakże nie dawała wiary. W krótkim czasie potem popadła chora w głęboki sen, z którego obudziło ją ponowne dotknięcie.

Tym razem zdawało się chorej, iż widzi przed sobą postać madonny.

Postać w ciemnobłękitnym płaszczu, usianym gwiazdami, z koroną gwiaździstą na głowie, oddalała się zwolna od łoża chorej i wznosiła się do góry. Chora zerwała się wówczas z łóżka, a siostry, które pośpieszyły, by ją uspokoić, mniemając, że chodzi o zwykły atak, przekonały się ku niewymownemu zdziwieniu, iż siostra Anna Marja odzyskała nagle wzrok oraz, że również wszelkie inne objawy choroby wraz z gorączką zniknęły.

Fakt ten został potwierdzany przez lekarzy.

KOŚCIERZYNA

Kalendarzyk.

Niedziela, dnia 21 września Mateusza
Wschód słońca 5,45 — zachód 18,1
Poniedziałek, dnia 22 września Tomasza
Wschód słońca 5,47 — zachód 17,58
Wtorek, dnia 23 września Tekli
Wschód słońca 5,48 — zachód 17,56

Stan pogody.

Temperatura najwyższa wynosiła w Warszawie 20.0 najniższa 14.4.0

P. p. p. w Wileńskiem, na Polesiu i Wołyniu pochmurno, dżdżysto i chłodno przy wiatrach wschodnich i południowo-wschodnich. Pozatem pochmurno z rozpogodzeniami w ciągu dnia i naogół jeszcze dość ciepło. Słabe wiatry południowe. W dalszym ciągu skłonność do burz.

Nabożeństwa w farze.

Sobota, 20 września. O godz. 5 popoł. słuchanie spowiedzi.

Niedziela, 21 września. 15 po Ziel. Świątkach. Kolekta na malowanie kościoła.

O godz. 7 msza św. z nauką.
O godz. 8,30 tylko msza św. dla dzieci.
O godz. 9,15 przyjęcie dzieci do 1-ej komunji świętej
O godz. 11.30 suma bez kazania. Po sumie chrzty.
O 3 nieszpory. Po nieszporach chrzty.

X. Krysiński, proboszcz.

Zwolnienie z szeregów rocznika 1907.

W bieżącym tygodniu nastąpi zwolnienie z pułków szeregowych rocznika 1907. którzy odbyli już przepisaną służbę.

W części pułków zezwolenie nastąpi z dniem 18 b. m.

Baczność przed oszustem!

Na Kaszubach grasuje nowy oszust który włócząc się po mieszkaniach, zachęca do kupowania od niego „cudownych leków zagranicznych" na wszelkie choroby. Za leki te każe sobie płacić rozmaicie, jak się da wyciągnąć, od 10 do 50 zł Jak się jednak okazało, „cudownemi lekami zagranicznemi" jest najzwyklejsza polska jarzębinka lub inne zioła zapieczętowane w paczkach, które oszust sprzedaje. Ostrzegamy zatem czytelników przed oszustem.

Ustawowe projekty podatkowe.

Dowiadujemy się, że Ministerstwo Skarbu opracowało cały szereg projektów podatkowych, nowelizujących dotychczasowe ustawy o podatku dochodowym i przemysłowym i że projekty takich rozporządzeń Prezydenta Rzpl. przesłane zostały do Rady Ministrów.

Tak więc mówi się o obniżeniu zasadniczej stawki podatku obrotowego o 1 proc. z uwzględnieniem pół proc. stawki dla hurtu. Pozatem mowa jest o wprowadzeniu ulg podatkowych dla rzemieślników. Tendencja Min. Skarbu idzie obecnie w kierunku liberalniejszego traktowania płatników, osłabionych pod względem płatniczym wskutek długotrwałego kryzysu.

Szkoła podoficerów lotnictwa dla małoletnich w Bydgoszczy

Przyjmuje zgłoszenia kandydatów do dnia 2-go października br. Zgłoszenia należy nadsyłać do Komendanta Szkoły w Bydgoszczy zaraz z świadectwem lekarskiem, wydanem przez władze wojskowe (P. K. U.) — lub lekarza powiatowego. Świadectwo to wydaje się bezpłatnie.

Czy Łazienki miejskie zostaną zamknięte?
Mała frekwencja publiczności-powodem zamknięcia!

Czas kąpielowy w jeziorach już się skończył. Magistrat miasta dla dobra obywatelstwa miasta Kościerzyny, otworzył na sezon zimowy ciepłe Łazienki przy Elektrowni, które utrzymuje kosztem innych dochodów. Obecny zawiadowca Łazienek stara się bezinteresownie wszystkiemi siłami o utrzymanie porządku, i uprzyjemnienie publiczności pobytu w Łazienkach. Wzorowa czystość zadokumentowana jest przez miejscowych lekarzy, Komisję Sanitarną i przez Wojewódzkiego Radcę Zdrowia, pana Dr. Krysińskiego. Niestety zainteresowanie Obywatel-



Biały sport w stolicy Kaszub.

Zdjęcie zbiorowe uczestników turnieju tennisowego - Klub Olympia Grudziądz contra Klub Tennisowy Kościerzyna który się odbył w Kościerzynie dnia 14. IX. 1930 r.

Szczegółowe wyniki Turnieju.

Gra pojedyńcza Panów.

1. P. Armański T., Kościerzyna mistrz Kościerzyny, P. Landsberg Grudziądz Olympia mistrz Olympji 6 : 4 — 4 : 6 — 6 : 3 Mistrz Klubu Tenisowego pokonuje po zaciętej walce Mistrza Olympji.

2. Prof. Renk Kościerzyna — Lutobarski II. Olympja 6 : 3 — 6 : 8 — 6 : 3

3. P. Michalak Olympia — P. Hirsz II. Kościerzyna 6 : 1 — 8 : 6. Podkreślić wypadnie świetną formę P. Michalaka oraz piękną grę P. Hirsza.

4. P. Iżycki Ol. — P. Hirsz I. Kościerzyna 5 : 7 — 6 : 4 — 7 : 5

5. P. Brzezinski Kościerzyna — P. Komorowski Olympja 7 : 5 — 7 : 5

6. P. Lutobarski I. 01. — Dr. Szydłowski Kościerzyna 7 : 5 — 0 : 6 — 6 : 3

Gry podwójne Panów

1. P. Komorowski — Landsberg 01. — P. Armański — Brzeziński 6 : 0 — 4 : 6 — 6 : 4

2. P. Lutobarski — Michalak — P. Hirsz II. — Prof. Renk 6 : 4 — 7 : 5

Wynik ogólny: 5 : 3 dla Olympji, gier 111 : 104.

Lipusz — wioska kaszubska uchwaliła protestującą rezolucję

przeciwko napastliwej mowie Treviranusa.

(Korespondencja własna)

Lipusz, dnia 16 września

Rada gminna w Lipuszu powiatu kościerskiego na posiedzeniu swem w dniu 12. IX. 1930 r. protestuje jaknajenergiczniej przeciwko napastliwej mowie ministra Rzeszy Niemieckiej Treviranusa, będącej oficjalnym potwierdzeniem niepoczytalnych wystąpień awanturniczych bojowek oraz podżegających mów działaczy politycznych, atakujących zachodnie granice Polski.

Fałszem jest twierdzenie Treviranusa, że Polska zawdzięcza swą Niepodległość Niemcom i krwi przez nich przelanej,

Nie o wolność Polski wszczęli oni wojnę w r. 1914, gdy pierwszy swój krok po przejściu granicy na wschodzie zaznaczyli zburzeniem polskiego miasta Kalisza i rzezią jego bezbronnej ludności.

Zachowali się oni w Polsce, jak rabusie i łupieżcy, obdzierając ją doszczętnie.

Przez sto lat naszej niewoli szafowali Niemcy obficie krwią naszych braci w wojnach przez nich prowadzonych.

Dziś nie mogą oni się pogodzić z myślą, że Polacy odzyskali przynależne każdemu narodowi prawa walczenia i umierania za własną tylko Ojczyznę.

Zaledwie ostatni żołnierz francuski opuścił Nadrenję, a już bez ogródek zapowiadają Niemcy akcję zmierzającą do rewizji granicy Polski.

Niech wszyscy wiedzą, że w razie zamachu na granice Polski cały naród stanie w ich obronie, że ani skrawek polskiej ziemi nie zostanie oddany bez krwi przelewu, bo nie znajdzie się wśród Polaków taki zdrajca, który ośmieliłby się przehandlować jakąkolwiek cząstkę swej Ojczyzny. Podpisali:

Dunajski sołtys, Reich, Rolbiecki, Stefan Hapka, Eichman, Gackowski, Ebertowski, Kiedrowicz, Podjaski, Kreft, Hering, Marcin Lubecki, Kroplewski, Kołpacki i Olszewski.

Młodzież w Czarnocinie przy pracy.

Sala szkolna nie mogła pomieścić przybyłej młodzieży.

(Korespondencja własna).

Czarnocin, dnia 17 września

Staraniem księdza Wikarego z Skarszew założono w dniu 14. b. m. w tutszej miejscowości nową placówkę Stow. Młodz. Polsk. Na zapowiedziane o godz. 14. zebranie przybyli z Skarszew oprócz wymienionego, p. p.: Kuhn kierownik szkoły, Burczyk organista oraz Czapliński sekretarz S. M. P. Skarszewy.

Szczupła sala szkolna nie mogła pomieścić licznie przybyłej młodzieży oraz przedstawicieli gminy w osobach p. p.: Grali, Kasickiego, Stolcy, Skonicznego i Ignery

Przybywających powitała orkiestra mandolinistów miejscowego Tow. Czyt. Lud.

Treściwe przemówienie na temat zadania i działalności S. M. P. wygłosił p. Kuhn.

Do zarządu Stow. Młodz. Męskiej weszli nauczyciele: p. p. Bronk i Dąbrowski oraz Cieciora, Gillmeister i Omernik, Do Stow. Młodz. Żeńskiej p. p. Kasicka, Domankówna i Radomska.

Wyżej wymienieni przedstawiciele gminy przyjęli na siebie obowiązek, stałego opiekowania się nowozałożonem towarzystwem.

Nowej placówce „Szczęść Boże".

„Miesiąc Pomorza" — „miesiącem Kaszub"!

Polski hydroplan bojowy przeciw pruskim pancernikom.

Twarda, męska odpowiedź winna być wskaźnikiem naszego postępowania wobec ciągłej niemieckich rewizjonistycznej akcji, która dążąc do oderwania od Polski jej dzielnic zachodnich, stawia sprzgnioną pokoju ludzkość w obliczu nowej strasznej krwawej zawieruchy wojennej. Jest rzeczą zrozumiałą, że ze wzrostem siły i znaczenia naszego kraju prowokacyjne wystąpienia w rodzaju min. Treviranusa, a jeszcze przedtem Hindenburga, Schachta i uderzenia pięścią w stół Stresemana nie będą się powtarzały.

Usiłowaniom zdławienia Polski — musimy przeciwstawić się w sposób zdecydowany, w sposób, któryby stwarzał rzeczy konkretne, mogące ułatwiać i utrwalać w swej rozlicznej postaci obronę naszych granic. Jako jedną z takich odpowiedzi Treviranusowi — odpowiedzi hakatystom — winno być współdziałanie w urządzanym w końcu jesieni r. b. przez Związek Obrony Kresów Zachodnich „Miesiąca Pomorza". W czasie „Miesiąca Pomorza" spopularyzujemy jeszcze bardziej wartość Pomorza i morza — tego polskiego okna na świat; a jednocześnie jeden z celów głównych „Miesiąca Pomorza — wybudowanie ze składek publicznych hydroplanu bojowego — będzie jednocześnie i cennym podarkiem dla naszej floty powietrznej i zadokumentowaniem wobec świata, że za Pomorzem stoi cała Polska!

stwa jest bardzo małe — tak, że oprócz dokładania na utrzymanie Łazienek gotówki przez Magistrat —dzierżawca również dokłada gotówkę i pracę na prowadzenie tychże.

Apeluje się wobec tego do szanownego Obywatelstwa o silniejsze popieranie tej koniecznej placówki przez liczniejsze odwiedzanie Łazienek.

Nie dopuśćmy do tego, żeby w braku zainteresowania miały być Łazienki całkowicie zamknięte, co stanowczo przy obecnym zainteresowaniu wcześniej czy później musi nastąpić.

Łazienki są otwarte w środy od 16 do 20 i w soboty od 15 do 21. Stały klient.

Zniżenie stawek kary za zwłokę.

P. minister skarbu wydał zarządzenie, aby od wszelkich wpłat uskutecznianych na poczet nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, bez względu na czas ich powstania, pobierano jeszcze w ciągu miesiąca września 1930 r. kary za zwłokę w wysokości zniżonej do pół proc. miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności, zamiast 2 proc. miesięcznie.

Kronika Przysposobienia Wojskowego na Kaszubach.

Stofrowahuta: Dnia 14. b. m. tutejszy pluton przysposobienia wojskowego odbywał na strzelnicy przysp. wojsk. w N. Barkoczynie ostre strzelanie szkolne z broni wojskowej. Najlepszy wynik osiągnął Rogalewski zdobywając 55 pkt. na możliwych 60 pkt.

N. Barkoczyn: W niedzielę 14. b. m. po południu Powiatowy Komendant P. W. por. Sulatycki przeprowadzał z tut. oddziałem p. w. ostre strzelanie z broni wojskowej w maskach przeciwgazowych. Wyniki strzelania są b. dobre. Najlepszy wynik osiągnął Cyrzon Leon oraz Lisakowski Jan.

Kalisz Pom: Dnia 21. bm. do tut. plut. p. w. przyjeżdża Powiatowy Komendant P. W. celem przeprowadzenia strzelania z broni wojskowej. Zaznaczyć należy, że tut. oddział p. w. jest jednym z najlepszych i najstarszych oddziałów p. w. w powiecie, gdyż ćwiczy od roku 1929. W listopadzie 1929 r. pluton kaliski przeprowadził dla 3 komp. p. w. pokazowe ćwiczenie, natarcie i szturm drużyny. W bieżącym roku członkowie p. w. własnemi siłami wybudowali strzelnicę do strzelań z broni małokalibrowej oraz wojskowej. Wyszkolenie strzeleckie stoi tu na bardzo wysokim poziomie. Członkowie p. w. wysyłani kilkakrotnie na zawody strzeleckie obwodowe oraz okręgowe okazali się bardzo dobrymi strzelcami. Instruktorem p. w. jest b. energiczny oraz pracowity kap. rez Rybiński.

RUCH TOWARZYSTW

Zebranie Kółka Drobnych Rolników w Skrzydłowie pow. kościerski.

Zebranie Kółka Drobnych Rolników w Skrzydłowie odbędzie się w niedzielę, dnia 5-go października.

Baczność! Wojacy Kościerzyna.

Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę dnia 20 bm. o godz. 20-tej w Bazarze.

Po przeczytaniu porządku obrad wygłosi ks. profesor Grochocki referat na temat „Moje wrażenia z pielgrzymki do Lourdes".

Członkowie winni stawić się na zebranie jak najliczniej.

Gości i sympatyków zapraszamy.

Wolność! Zarząd.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej.

Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę dnia 21 bm. o godz. 2 po poł. na auli szkoły powszechnej. „Sprawie służ" Zarząd

Zebranie Kółka Rolniczego w Grabowie

odbędzie się w niedzielę dnia 21 bm. o godz. 12.30 po poł. w lokalu p. Fredy. O liczny udział członków i gości prosi

Zarząd

Gdańska giełda bydlęca.
z dnia 18. 9. 1930 r.

Ceny w guldenach na 50 kl. żywej wagi

Za woły	I klasy	guldenów	42 — 43
Za woły	II klasy	guldenów	38 — 40
Za buhaje	I klasy	guldenów	54 — 43
Za buhaje	II klasy	guldenów	50 — 39
Za buhaje	III klasy	guldenów	43 — 36
Za krowy	I klasy	guldenów	41 — 40
Za krowy	II klasy	guldenów	36 — 36
Za krowy	III klasy	guldenów	32 — 27
Za jałówki	I klasy	guldenów	44 — 45
Za jałówki	II klasy	guldenów	44 — 50
Za bydło młodociane żarłoki		gulden.	43 — 48
Za cielęta	I klasy	guldenów	— —
Za cielęta	II klasy	guldenów	70 — 77
Za cielęta	III klasy	guldenów	60 — 68
Za owce	I klasy	guldenów	58 — 62
Za owce	II klasy	guldenów	45 — 52
Za owce	III klasy	guldenów	32 — 43
Za świnie	I klasy	guldenów	— 63
Za świnie	II klasy	guldenów	63 — 64
Za świnie	III klasy	guldenów	63 — 65

Szkoła rolnicza w Kościerzynie — to

pochodnia oświaty i dobrobytu dla Kaszubów

(Korespondencja własna)

W obecnych czasach słyszy się ciągłe narzekania rolników na ich ciężkie położenie materjalne. Różne są tego powody, lecz jednym z najważniejszych jest ten, że rol. najczęściej nie ogarnia całokształtu swego gospodarstwa, gospodaruje według starych sposobów, nie prowadząc żadnych kalkulacyj, ani rachunkowości, przez co popełnia błędy; forsuje gałęzie gospodarstwa, nie przynoszące mu dochodu, a tem samem obniża dochody i bieduje. Do prowadzenia gospodarstwa potrzebną jest dzisiaj poza praktyką rolniczą, także i wiedza teoretyczna. Uczyć się trzeba za młodu, bo wtedy nauka najłatwiej przychodzi. Ojcowie, rolnicy chcący ustrzedz swoich synów i córki od tych błędów, które teraz bardzo często sami popełniają i od kryzysów gospodarczych, które sami przechodzą obecnie, powinni starać się przynajmniej swoim dzieciom pracę ułatwić i dobrobyt zapewnić, dając im możność nabycia wiedzy rolniczej. Szkoła rolnicza poza wiadomościami fachowemi zaokrągla ogólne wiadomości ucznia i daje mu najkonieczniejsze podstawy umiejętnego gospodarowania.

Szkoła rolnicza w Kościerzynie rozpoczyna kursy 4 listopada o godz. 8,20 rano i kończy z końcem marca. Opłata szkolna za jeden kurs wynosi 40.zł., wpisowe 2. zł. W szkole uczniowie uczą się: rolnictwa, hodowli, organizacji gospodarstw, rachunkowości rolniczej, ogrodnictwa, rybactwa, pszczelnictwa, fizyki, chemji, botaniki, religji, języka ojczystego, historji, geografji, rachunków. Przy szkole znajduje się internat, który może pomieścić 20. uczniów. Koszt utrzymania w internacie, przy dostarczaniu przez uczniów tłuszczu i chleba wynosi około 25. zł miesięcznie. Warunki przyjęcia do Szkoły są: ukończone 16-cie lat, obywatelstwo polskie, ukończona szkoła powszechna i nienaganne sprawowanie się. Wpisy do Szkoły przyjmuje się we wtorki i piątki od godz. 9. rano do godz. 13. Zgłoszenia o przyjęcie można składać także piśmiennie. Przy zgłoszeniu przedstawić: metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo moralności. Uczniowie pilni, a biedni mogą się starać o zapomogę.

Herszt złodziejski przechowywał skradzione rzeczy w stodole

Nocna kradzież na Zamkowej Górze w Skarszewach

(Korespondencja własna)

Skarszewy, dnia 19 września.

W nocy z środy na czwartek dokonano znowu śmiałej kradzieży w pobliskiej Zamkowej Górze u gospodarza Englera. Policji udało się wpadnąć na trop śmiałej zgrai i przychwycić ją. Z pośród przychwyconych zaaresztowani zostali: znany z kradzieży niejakiś Ordon zam. w Wysinie, Lekmann i Kurkowski których ulokowano wprzód w więzieniu tut. Sądu, poczem odstawiono do więzienia w Starogardzie.

W związku z dokonaną kradzieżą w Zamkowej Górze zaaresztowany został w poniedziałek 15 bm. niejakiś Okroya z Wałdowa, który podobno miał być przywódcą przychwyconej zgrai, u którego w stodole znaleziono rzeczy przechowane, należące do spółki przychwyconej.

Rolnicy kaszubscy w Lubieszynie

założyli w dniu 14 b. m. Koło Związku Zawodowego Drobnych Rolników.

Lubieszyn, dnia 17 września

W dniu 14. bm. zorganizowano Koło Związku Zawodowego Drobnych Rolników na Lubieszyn i okolicę. Do Związku zapisała się spora ilość członków. Do Zarządu Koła wybrani zostali: pp. J. Heinrich — jako prezes, Myszkier St. — jako skarbnik i Fr. Felskowski jako sekretarz

Poniżej podajemy spis członków zorganizowanego w dniu dzisiejszym Koła Z. Z. D. R. na Lubieszyn i okolicę.

1. Heinrich Jan, rolnik z Lubieszyna, prezes; 2. Myszkier Stanisław rolnik z Lubieszyna skarbnik; 3. Felskowski Franciszek, nauczyciel z Lubieszyna, sekretarz; 4. Troka Ignacy rolnik z Lubieszynka członek; 5. Peplińskí rolnik z Lubieszynka, członek; 6. Will, rolnik z Liniewa, członek; 7. Bronk Augustyn, rolnik z Liniewa; 8. Walkusz Augustyn rolnik z Lubieszyna; 9. Okrój, rolnik, Nowa Karczma; 10. Kisicki Leon, rolnik Lubieszyn; 11. Krefta, rolnik z Szumlesia; 12. Gruchała Józef, rolnik z Lubieszyna; 13. Gliszczyński Franciszek, rolnik z Lubieszyna; 14. Krefta, rolnik z Liniewa; 15. Styp Rekowski rolnik z Lubieszyna. Nowej placówce drobnego rolnictwa życzymy: „Szczęść Boże".

Skrzydłowo, pow. kościerski, dnia 17 września

W ten sam dzień odbyło się również o godzinie 5-tej po południu Zebranie Kółka w Skrzydłowie, pow. Kościerzyna. Zebranie, na które przybyło 35 członków, zagaił prezes p. Robert Główczewski.

Polska chorągiew na boisku sportowem w Lauenburgu.

Zwycięstwo kaszubskiego klubu sportowego w Niemczech.

„Kaszubja" (Wejherowo) — „Pfeil" (Lauenburg" 2:0.

Tow. Sport. „Kaszubja" wyjechało ubiegłej niedzieli do Lauenburgu w Niemczech, celem rozegrania meczu w piłkę nożną, z tamtejszą ligową drużyną klubu „Pfeil".

W dniu tym „Pfeil" zorganizował 5 meczów, z których występ „Kaszubji" był sensacją i wzbudził zrozumiałe zainteresowanie. Po przyjściu drużyn na boisko, zawieszono na jednym z masztów także polską chorągiew. Nasi sportowcy, świadomi swej misji, godnie reprezentowali barwy Rzeczypospolitej zagranicą, gra była istotnie koncertowa. Mimo, że Kaszubja walczyła w danym razie przeciw drużynie ligowej, a więc o całą klasę wyżej stojącej od drużyny naszej, zdołała na obcem boisku wywalczyć świetny wynik: 2:0 na korzyść „Kaszubji". Gra była od początku do końca bardzo ożywiona, ale nie brutalna.

Przyjęcie w Niemczech było beznaganne, klub niemiecki był gościnny, a członkowie jego w sprawach sportowych zachowali się apolitycznie.

Drukiem i nakładem „Głosu Kaszubskiego", właść: St. Stachowski w Kościerzynie. Za redakcję i dział techniczny odpowiedzialny: Wł. Lisiński

• KRONIKA POMORSKA •

BOBOWO.

Ochotnicza Straż Pożarna w Bobowie

urządza w niedzielę d. 21. września 1930 r. o godz. 7.30 wiecz. na sali p. Kaszubowskiego swą rocznicę założenia, połączoną z przedstawieniem amatorskiem p.t. „Sprawa Józefa Jakubowskiego, — tragedja współczesna. w 21 obrazach.

Po przedstawieniu zabawa taneczna. Próba generalna w sobotę dn. 20. 9. 30. o godz. 6-tej wieczorem.

Czysty zysk przeznacza się na zakup sprzętów strażackich. Ze względu na ważność sztuki prosi Straż Szan. Obywatelstwo Bobowa i okolicy o jak najliczniejszy udział.

STARA-KISZEWA.

Wspaniały rozwój organizacji młodzieży.

Powolną, ale systematyczną pracą udało się dzięki staraniom miejscowego proboszcza Kręckiego nie tylko we wsi Stara Kiszewa, ale prawie we szystkich wioskach parafji utworzyć placówki dziść już bardzo silnego Związku Młodzieży Polsko-Katolickiej. Jeżeli w ktorejkolwiek miejscowości parafji takiego Stowarzyszenia dotąd niema, istnieje projekt rycnłego założenia takowego,. Stowarzyszenia tak młodzieży męskiej jak i żenskiej są bardzo liczebne, ale pommo to znajduje się po wsiach dużo młodzieży, niezorganizowanej, której w wielu wypadkach niby „nie dość dobrze należeć do Stow.". Spodziewać się jednak należy, że i ci wkrótce znajdą się w szeregach młodzieży zorganizowanej pod. znakiem S. M. P.

Praca w tutejszych Stowarzyszeniach jest bardzo ruchliwa, przyczem warto nieco wspomnieć o działalności miejscowego Stow. Młodzieży Żeńskiej, które mimo krótkiego czasu istnienia umiało sporo zdziałać. Bardzo bogaty jest program pracy Stow. na zbliżającą się porę długich wieczorów. Już tego przygotowują się członkinie, by odegrać w październiku wspaniałą sztukę sceniczną, o treści religijnej p. t.: „Prześladowanie chrześcijan". Obecnie zakłada się klub mandolinistek, dalej projektuje się urządzenie kursu robót ręcznych, gotowania itd. Słowem dzielny zarząd, szczególnie patronka, p. Bronisł., pod protekcją ks. prob. Kręckiego, jak niemniej prezeski Roz. Rozgońskiej, naczelniczki Adrjanówny daje rękojmię, że ustalony program prac zostanie wykonany.

O nowy cmentarz w Kiszewie.

Wobec zapełnienia starego cmentarza katolickiego, parafja tutejsza stoi przed problemem utworzenia nowego cmentarza. Czynione w tym kierunku przez czynniki odnośne starania rokują, że w najbliższym czasie zostanie nowy cmentarz założony.

ŚLIWICE.

Przeciwko zakusom niemieckim.

Z inicjatywy miejscowego Koła Obrony Kresów Zachodnich a szczególnie prezesa pana Mroza i sekretarza pana Nalikowskiego został tu zorganizowany w niedzielę dnia 7 bm. pod gołem niebem wielki wiec manifestacyjny przeciwko zakusom niemieckim i brutalnym wystąpieniom min. niemieckiego Trewiranusa na całość granic Rzeczypospolitej .Przeszło 3 tysiące ludzi zapełniło plac i przyległe ulice. Podniosłe przemówienia wygłosili prezes koła ZOKZ. naczelnik poczty p. Mróz i kierownik szkoły w Lisinach pan Nalikowski. Manifestacja ta jest jednym wielkim aktem woli tut. ludności i potężną odpowiedzią na zakusy niemieckie. Wkońcu uchwalono odpowiednią rezolucję.

CZERSK., pow. Chojnice.

Zezwolenie.

P. wojewoda pomorski zezwolił p. Maksymiljanowi Kitowskiemu z Czerska na urządzenie zbiórki publicznej przez zbieranie datków pieniężnych i w naturze u mieszkańców na obszarze województwa pomorskiego w czasie od dnia 16 sierpnia 1930 roku do dnia 1 października 1930 roku na odbudowę zniszczonego przez pożar gospodarstwa. Każdemu ofiarodawcy należy przedłożyć listę celem zapisania wysokości złożonej ofiary pokwitowania własnoręcznym podpisem.

GDYNIA.

Ruch budowlany w Gdyni

wzrósł znacznie w ostatnich tygodniach. Po wypłaceniu przyznanych pożyczek niejednym obywatelom gdyńskim, zaczęto wykańczać niejedne domy i nowe budować.

Większy ruch budowlany zaobserwować można przy ul. Świętojańskiej, gdzie buduje się kilka nowych domów.

Koło Starostwa buduje się z wielkim pośpie wygłosili prezes koła ZO'Z, naczelnik poczty p. domy urzędnicze. Przy końcu ul. Świętojańskiej buduje się również większy blok domów.

Gmach Starostwa wykończony ma być, jak nas informują na 1 października rb.

Pozatem większy ruch budowlany jest na Grabówku i w Chylonji.

GDAŃSK.

Wykrycie fałszerzy pieniędzy w Sopocie.

W niedzielę wieczorem udało się policji kryminalnej w Sopocie wykryć pracownię fałszywych żetonów 5-cio guldenowych Sopockiego Kasyna Gry, mieszczącej się przy ulicy Gdańskiej 52. Trzy osoby aresztowano. W interesie śledztwa, dalsze wyniki badań nie zostały narazie ujawnione.

GDAŃSK.

Dostała się między zderzaki pociągu.

Zbytni pośpiech nie zawsze jest fortunny. Doznała tego w sposób bardzo tragiczny 19-letnia Marja Konieczko, która idąc ulicą Chmielną (Hopfengasse), a widocznie śpiesząc się, przecisnąć się chciała pomiędzy dwoma wagonami ulicznego pociągu towarowego, które jeszcze nie były spięte. Lecz właśnie w chwili, gdy przechodziła, wagony zepchnięto i nieszczęśliwa dziewczyna dostała się między zderzaki, odnosząc ciężkie rany na ciele. Odwieziono ją do lecznicy miejskiej.

Daubert popełnił samobójstwo.

Jak się obecnie wykazuje, krwawa tragedja w Sopocie na wzgórzu Kaiserstuhl ma charakter samobójstwa. Znaleziono bowiem o podal wypadku marynarkę Dauberta, a w niej list, z którego wynika, że Daubertowi sprzykrzyło się życie, z powodu niezaspokojonych wyższych aspiracyj życiowych. Miary dopełniło bezrobocie. Pisze bowiem, że ma już dość tego życia z obcej kieszeni. Co do Rhodównyy, to wyraża się o niej z pochwałą i zaznacza, że zgodziła się na śmierć z nim.

Samobójstwo.

W kazamacie na Górze Zamkowej (Hagelsberg) znaleziono zwłoki 39-letniego robotnika portowego Willi H. z Tagneterg., który się powiesił na drzwiach. Powody tego czynu dotąd nie są znane.

Bójka wyborcza *w* Gdańsku.

Przed lokalem „Dzg. N. Nachr. zebrała się w niedzielę wieczorem masa ludzi ciekawych wyników wyborów, w Niemczech. Gdy zwycięstwo nacjonalistycznych socjalistów było wiadome zaczęto śpiewać hymny. Na to ozwały się głosy, zapewne komunistyczne i socjalistyczne: „bić faszystów! precz z szupo!" przyczem przyszło do bójki. Policja wobec mroku i zbyt małej liczby nie mogła bójki uśmierzyć. Ale nawet i po nadejściu posiłków ująć nikogo nie zdołano.

GNIEW.

Wielki pożar w Wielkich Wyrembach.

Dnia 11 b.m. o godz. 9 powstał pożar w zabudowaniach Stankiewiczowej Stefanji zam. w Wielkich Wyrembach. Pożar zniszczył stodołę ze zbiorami, szopę z narzędziami rolniczemi, oborę i stajnię. Powstałe straty oblicza poszkodowana na sumę około 60.000 zł. Przyczyny pożaru nie zdołano dotychczas ustalić.

CHEŁMNO.

Cudem uniknął śmierci. 10-letni Józef Kurkowski w towarzystwie swego kolegi Muzalewskiego wybrał się na kasztany. Gdy obaj byli na drzewie w pewnym momencie złamała się gałąź i Kucharski runął z wysokości 6 mtr. na bruk, odnosząc ciężkie okaleczenia głowy i nóg tak, że zaniemówił. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił nieszczęśliwemu chłopcu lekarz powiatowy, dr. Drążkowski.

SIENNA HUTA.

Znowu ofiara kąpieli.

W odległości 150 metrów na prawo od łazienek w Siennej Hucie, znaleziono w niedzielę na plaży suknię osoby żeńskiej. Stwierdzono ślady nóg bosych, wiodące wprost do wody. Według doniesień dozorcy, już o godz. 4-tej suknia ta leżała na plaży Pod przewodnictwem nadzorcy Görtza szukano w łodzi zwłok zatoniętej wzdłuż całego wybrzeża przez 2 godziny, lecz bez skutku. Ponieważ istnieje przypuszczenie, że kobieta stała się ofiarą kąpieli, przeto policja zatrzymała suknię i przeprowadza dalej śledztwo.



Rezydencja prezydenta Estonji

Jak Reichswehra przygotowywała atak na polskie Pomorze

Wychodzący w Berlinie „Das kleine Journal" zamieścił świeżo „rewelacyjny" artykuł o niepoczytalnych planach kół hakatystycznych napadu na nasze Pomorze.

Według wspomnianej relacji, wyjeżdża do Moskwy specjalna komisja niemiecka, która podpisała tam układ na mocy którego Sowiety ustąpić mają rzekomo przedsiębiorstwu amerykańskiemu małą wyspę na Bałtyku.

Wyspa ta miała być bazą dla organizowanej na niej armji ochotniczej w liczbie 25.000 ludzi, dla których uzbrojenie i amunicji zakupi w Europie misja... chińska (aby nikt przed czasem tych zbrojeń nie odkrył).

W dalszym ciągu fantastycznego planu projektowano, że armja ta pewnego dnia wyląduje w Gdańsku, a opierając się skrzydłami o Reichswehrę, w Prusach wschodnich i w Pomeranji uderzy na „korytarz" i zagarnie go jednym zamachem.

Następny nacisk na Rosję i Niemiec na dyplomację Europy uczynić ma z tego napadu tylko „sprawę graniczną między Niemcami, a Polską", i przyczynić się do sankcjonowania nowego stanu rzeczy.

Niepoczytalne te projekty charakteryzują jednak dosadnie nastroje kółl hakatystycznych.

W Iłowie głupich nie sieją, bo sami się rodzą

Tylko dawajcie pieniądze cyganom i wierzcie w zabobony.

Niejakaś p. P. pozwoliła sobie nałgać od wałęsającej się cyganki, że na wyrzuty na twarzy jedynem lekarstwem jest noszenie przez dobę większej sumy pieniędzy na piersiach. Dała więc cygance 700 zł., które ta, przeliczywszy zawinęła w gazetę. Paczkę tę p. P. nosiła przez 24 godziny na piersiach a kiedy dnia następnego zdjęła ‚cudowne" lekarstwo, spostrzegła ku swojemu ogromnemu przerażeniu, iż zamiast 700 zł. w paczce były skrawki gazet, na które sprytna cyganka przy przeliczeniu zamieniła — pieniądze. Prawdopodobnie ta sama cyganka nabrała dn. 4 bm. żonę kolejarza D. również z Iłowa, na sumę 1300 zł., którą w ten sam sposób uleczyć chciała z choroby. Dopiero 6 bm. wieczorem spostrzegła D. zamiast pieniędzy paczkę starych gazet, i przekonała się, choć zapóźno, że padła ofiarą grzesznej i głupiej wiary w gusła.

URZĘDOWA CEDUŁA
Giełdy Zbożowej i Towarowej
w Poznaniu

Warunki: Handel hurtowny, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca. za 100 kg.

Poznań dnia 18. IX 1930.

„Ceny orjentacyjne"

Żyto	19.00 —19.25
Usposobienie stałe	
Pszenica	27.25—29.00
Uposobienie spokojne	
Jęczmień przemiałowy	19.50 –22.00
Usposobienie spokojne	
Owies	17.00—19.00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia wł. w workach według urzędowo ustalonego typu (65 %).	30.50
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna 65 % wł. worka . .	48.00—54.00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	12.25—13.25
Otręby pszenne	15.50—16.50
Łubin niebieski	00.00—00.00
Łubin żółty	00.00—00.00
Tatarka	00.00—00.00

Drukiem *K. Kmiecikowskiego*, Starogard.

Kurjer Rolniczo-Gospodarczy.

Rok I. | Dodatek „GŁOSU KASZUBSKIEGO" | Nr. 8.

O domowych środkach leczniczych

Ważne dla kobiet.

Są środki lekarskie ,których zdobycie nie kosztuje nic prawie.

Rumianek znany środek zadawanie niemowlętom przy niedomaganiach żołądka. Jest odmiana rumianku o najdrobniejszych kwiatkach, które po roztarciu w palcach mają miły zapach zupełnie odmienny od zapachu zwykłego rumianku, o dużym kwiecie. Drobne te kwiatuszki zbieramy i suszymy na słońcu lub w letnim piecu. Wypadną napewno znacznie taniej niż kupowane w aptece.

Czarne jagody (borówki) suszone, lub wino z nich daje się dzieciom lub dorosłym przy dolegliwościach żołądkowych. jako środek wstrzymujący rozwolnienie. Wino z jagód czarnych jest bardzo łatwo do robienia. Należy czysto przebrane jagody ,zaraz po zerwaniu wsypać w słój lub dużą butelkę, przesypując cukrem. Szyjkę zawiązać muślinem i postawić jagody na słońcu na parę tygodni. Gdy sok, który z nich powstanie, skłaru je się i nabierze smaku czerwonego wina (nie octu) zlać go do butelek i szczelnie zakorkować. Chorym podaje się suszone jagody zaparzone jak herbatę i ocukrzone wino zagrzewa się tylko mocno i tak daje do wypicia.

Maliny, kwiat lipowy, zerwane w pogodny dzień i ususzone zaparza się jak herbatę i daje chorym, celem wywołania potów (przy przeziębieniu, grypie itp.). Napar taki., jak również sok malinowy dodany obficie do gorącej herbaty, w wielu wypadkach zastępuje asperynę i chininę.

Do uśmierzenia boleści żołądka daje się nalewę z piołunu. W tym celu zbiera się młode listki piołunu ,rośliny o pierzastych, srebrno — zielonych liściach, rosnącej obficie na miedzach przydrożnych i piaszczystych zboczach. Rozpoznać piołun łatwo po silnym gorzkim zapachu który wydzielają roztarte w palcach liście. Piołun świeżo zebrany zalewa się czystą wódką ,która zlewa się z listków, gdy nabierze ciemno — zielonego koloru Choremu daje się około pół kieliszka zamiast kropli tak zwanych cholerycznych. Podobne własności ma mięta łąkowa w ten sam sposób co piołun przygotowana.

Kwas z kiszonej kapusty dawany dzieciom do picia na czczo w ilości jedną czwartą do jednej półwy litra zabija robaki.

Siemię lniane i liście szałwi ogrodowej rozgotowane w niewielkiej ilości wody daje doskonały gorący okład przyspieszający zebranie się i pęknięcie wrzodu.

Zamiast wazeliny i gliceryny, doskonale goi wszelkie spękania i opierzchnięcia skóry śmietanka lub czysty smalec wieprzowy, starannie wtarty w skórę, zmytą przedtem ciepłą wodą i lekko osuszoną miękkim ręcznikiem.

Jako środki regulujące działanie żołądka, lekko przeczyszczające działają doskonale spożywane rano na czczo jabłko surowe, śliwki suszone lub zsiadłe mleko bardzo mocno rozbite.

Nawet do upiększenia dbałych o swą urodę panienek, znajdziemy w domu wiele środków, że wymienimy choćby ogórki, których sok, ma własność wybielania opalonej przez słońce skóry oraz kwaśnie (niedojrzałe) jabłka, wywiabiające z rąk plamy ,powstałe przy zbieraniu ziemniaków, zrywaniu czarnych jagód itp.

Odbiegnę trochę od tematu przypominając jeszcze na zakończenie, że pomidor oddaje nieocenione usługi przy czyszczeniu białej bielizny, jego bowiem pod działaniem promieni słonecznych ma własność wywabiania plam rdzy. Materjał, rdzą poplamiony, naciera się obficie rozkrajanym pomidorem i kładzie na słońcu, po każdym wyschnięciu nacieramy na nowo powtarzając to póty, aż rdza zniknie zupełnie. Sposób ten jest o tyle praktyczniejszy od zwykle stosowanego wywabiania rdzawych plam zapomocą soli szczawikowej lub kwasku cytrynowego, że nie spala włókien materjału, nie wpływa ujemnie na trwałość bielizny.

Uwagi dla gospodarza o dokładność przy orce

Stoimy dzisiaj przed sezonem wykonywania orek; w każdym gospodarstwie spieszy się obecnie rolnik, aby zorać pod zboża ozime, a przed nadejściem mrozów starać się będzie wykończyć orki pod okopowe i pod zboża jare. — Jednym słowem musimy zorać przed mrozami prawie wszystkie swoje pola.

Na czasie jest, poruszenie tematu orki, mimo że niejeden rolnik czytając te słowa uśmiechnie się pobłażliwie i powie w duchu: przecież orkę każdy z nas zna, jak własną kieszeń — tak to prawda że wiele, bardzo wiele, mówiono i pisano na temat kierunku orki, systemów orek głębokości czy terminów orek itp., i każdy z temi tematami zapoznał się tak teoretycznie, jak i praktycznie. Tych też tematów nie poruszamy. Chcielibyś. zwrócić uwagę na samą jakość wykonywanej pracy i na dokładność wykonywanej orki, która pozostawia niejednokrotnie bardzo wiele do życia.

Dobra orka to praca jedna z najważniejszych to praca od której zależy wysokość plonu; dość wspomnieć o ważności orki przy plantacji buraka cukrowego.

Na oko dokładnie t. zw. porządne oranie, zwykle ocenia się podług równości skib i równego wzajemnego ich dosypywania. Sprawdzenie równego dorzucania skiby do skiby jest łatwe gdyż rzuca się zaraz w oko skiba zostawiona przez pług nierówno orzący w porównaniu z innemi pługami, równocześnie pracującemi na danym polu uwydatnia i rzuca się w oko; nawet laikowi. — Pod tym względem włódarz czy elew, czy inny dozór; postawiony przy orce dosyć dokładnie do pilnuje pracy:

Znacznie ważniejszą, a trudniejszą do spostrzeżenia na pierwszy rzut oka jest równa głębokość orki. Gdybyśmy zrobili poprzeczny profil pola oranego napewne okaże się ;że powierzchnia ziemi, do której lemiesze pługów sięgały znacząc tem samem głębokość swej pracy, nie przedstawia się na profilu jako linja prosta, jak to należało przypuszczać z zewnętrznego wyglądu orki ale jest zaz ębiona, odpowiednio do różnej głębokości pługów pracujących.:

Należy dołożyć wszelkich starań i nauczyć swych podwładnych, więc i dozór zostawiony w polu aby dokładność orki co do równej głębokości została osiągnięta. Rozumie się, że dokładność ta musi ściśle być połączona z odpowiednią głębokością do wymagań roślin pod które orzemy.

Wyrównane łany zbóż lub okopowych wysoka kultura rolna; którą słusznie chlubią się ziemie zachodnie; polega między innemi na precyzji, dokładności i sumienności w wykonywaniu orek jako pracy podstawowej dla osiągnięcia wysokich plonów.

Możliwość zbytu kartofli polskich w Danji

Apel pod adresem eksporterów polskich.

Wobec zbliżającego się sezonu ożywionego zbytu kartofli zamieszczamy poniższe cenne informacje Państwowego Instytutu Eksportowego.

Przed dwoma miesiącami urząd badawczy w Danji dla ziemiopłodów określił urodzajność ziemniaków cyfrą 102, czyli o dwa punkty wyżej od normalnej średniej. W ostatnim miesiącu, z powodu większych opadów na terenie szczególnie Jutlandji, widoki na lepszy urodzaj ziemniaków nieco się pogorszyły i urząd określił je cyfrą 96, czyli o 4 punkty niżej normy. W duńskich sferach importowych przeważa jednakże zdanie, iż nie należy się spodziewać wyjątkowo zwiększonego importu ziemniaków z powodu rzekomego nieurodzaju.

W roku 1929 Danja sprowadziła 8395 tonn ziemniaków wartości około 1.700.000 Kor. d. Głównym dostawcą były Włochy, skąd importowano 3.895 tonn, następnie Niemcy, 2.475 tonn, Holandja 1.663 tonn, Reszty dostarczyła Belgja (199 tonn), Hiszpanja (69 tonn), Algier (66 tonn), Anglja (28 tonn), Sprowadzane kartofle, są to kartofle jadalne, (nie dla celów przemysłowych) i to przeważnie wczesne, wiosenne i wyższych gatunków, Ostatnio np. poszukiwanym gatunkiem była marka holenderska „King Edward", mało mączysta, z czerwonemi plamkami. Przywóz kartofli z zagranicy rozpoczyna się około grudnia, a najwięcej intensywnym jest w kwietniu, gdy w krajach południowych pojawiają się wczesne ziemniaki.

Producenci polscy winni nadsyłać do importerów duńskich oferty na dostawę lepszych gatunków ziemniaków. Celem tych ofert winnoby być zainteresowanie duńskich importerów dobrym polskim gatunkiem i niską ceną i skłonienie ich do poczynienia w urzędach duńskich starań o zezwolenie na import pewnych określonych ilości (w zasadzie import z Polski jest wzbroniony z powodu raka ziemniaczanego, jednak możliwe są wyjątki na podstawie indywidualnych zezwoleń, udzielanych po przedstawieniu próbek zainteresowanym importerom duńskim).

Zabiegi polskich producentów ziemniaków, w celu eksportu swych produktów do Danji powinny wyrazić się w obecnej chwili w postaci działania doraźnego, a mianowicie należałoby do kilku duńskich firm importowych kartofli, które okazały chęć bliższego zajęcia się polskim produktem, przesłać oferty z próbami najlepszych jadalnych gatunków, zaraz po zbiorze ziemniaków w Polsce, z możliwie najtaniej wykalkulowanemi cenami fab. Gdańsk lub Gdynia.

65 miljonów zł. -- Ulgi dla życia gospodarczego

Z tytułu zmniejszenia podatku obrotowego przy eksporcie niektórych towarów do pół proc. w roku 1929, zmniejszyły się jednorazowo dochody skarbu państwa o 6 milj. 300 tys. zł. W skali rocznej zwolnienie szeregu towarów eksportowych od podatku obrotowego na stałe powoduje stratę 15 milj. zł.

Ponadto, zarządził Minister Skarbu umorzenie, zaległości podatkowych, których ściągnięcie zagrażałoby egzystencji gospodarczej płatnika. Zarządzenie to, w sumie obejmuje 12 miljonów zł., zaś zawieszenie pobierania 10 proc. dodatku do podatku od kapitałów i rent oraz częściowe ustawowe zawieszenie samego podatku od kapitałów i rent daje w skali rocznej 8 milj. 500 tys. zł. Ogółem więc zarządzenie Ministra Skarbu w dziedzinie ulg podatkowych zmniejszyło dochody skarbu państwa jednorazowo o 30.500.000 zł., oraz stale o sumę 35,5 milj. złotych rocznie.

Czy gęsi wyrządzają szkody w narybku?

Gęś jako zwierzę roślinożerne, nie może wyrządzać na stawach rybnych żadnej szkody, gdyż spasa rośliny, których ryby bezpośrednio spożytkować nie mogą. Wobec tego pastwiska gęsi mogą bez szkody dla ryb, znajdować się przy stawach przeznaczonych dla chowu ryb, jednakże nie jest wskazane urządzanie przy pastwiskach dla gęsi stawów tarłowych lub odrostowych dla narybku bo na tych mogłyby gęsi — choć mimowoli — spowodować pewne szkody.

Amerykańskie tempo budowy portu gdyńskiego

Umowa, zawarta przez Min. Przemysłu i Handlu z konsorcjum budowy portu w Gdyni, przewiduje wykonanie prac, wchodzących w plan t. zw. budowy drugiego okresu w ciągu około 5 lat inwestycyj wartości 50 milj. zł.

Przeciętnie, począwszy od r. b. na inwestycje te asygnowana będzie roczna kwota około 12 — miljonów złotych Konsorcjum, prowadzące roboty zamierza jednak zakres wykonać znacznie prędzej, a mianowicie w ciągu trzech lat. Aby nie obciążyć zbytnio wydatków skarbu państwa, w związku z szybszem wykończeniem budowy portu zgodzono się, że należność za te prace, będzie wypłacona w ciągu 5 lat.

Należy zaznaczyć, że plan budowy portu został tak skonstruowany, że wykonanie dalszych inwestycyj w miarę rozwoju przewozu transportów, nie będzie napotykało na żadne trudności. Po wykonaniu w ciągu nadchodzącego trzechlecia zakreślonych programem prac będzie port w Gdyni najbardziej współczesnym portem na Bałtyku.